



Świąteczny portfel Polaków 2020

Grudzień 2020 r.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH



Spis treści

Święta za pasem
– czy nasze portfele są na to gotowe? 3

Świąteczny koszyk zakupów –
jak chętnie wydajemy? 6

A po świętach...
...rachunek 13

Świąteczne zakupy
„na bezpiecznie” 16




O raporcie

„Świąteczny Portfel Polaków 2020” to opracowanie opublikowane przez Związek Banków Polskich, w sposób syntetyczny prezentujące i analizujące najważniejsze trendy oraz dane związane z aktywnością konsumencką Polaków w okresie przedświątecznym.

Raport oparty jest o najnowsze wyniki badania nastrojów społecznych i popytu konsumenckiego, przeprowadzonego w drugiej połowie listopada br. na zlecenie ZBP przez pracownię Pollster na reprezentatywnej próbie 1052 dorosłych Polaków w różnych grupach wiekowych, w oparciu o metodę wywiadów internetowych (CAWI)

Analizując przedstawione w opracowaniu dane, warto uwzględnić nie tylko tradycyjny kontekst zachowań konsumenckich w okresie świąteczno-noworocznym, ale także ich zmiany, wynikające z bieżącej sytuacji epidemiologicznej i jej skutków gospodarczych.

Raport został także uzupełniony o wybrane dane statystyczne pochodzące z Monitora Bankowego przygotowywanego comiesięcznie przez Kantar na zlecenie ZBP oraz dane zewnętrzne pochodzące od takich instytucji jak Biuro Informacji Kredytowej i Główny Urząd Statystyczny.



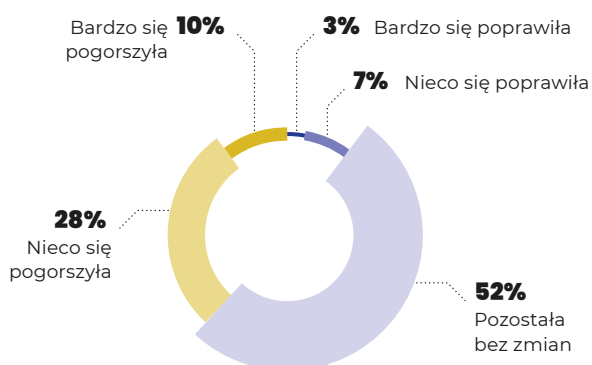


ŚWIĘTA ZA PASEM

– czy nasze portfele są na to gotowe?

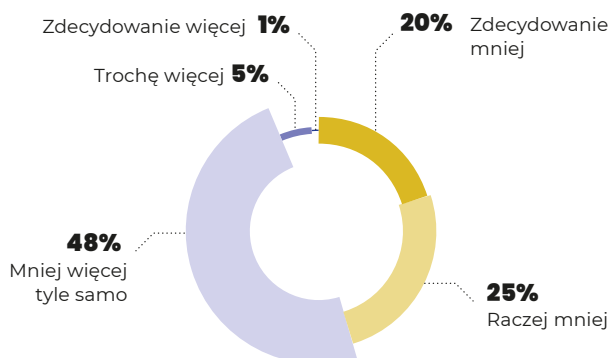
Grudzień i przypadający na ten miesiąc okres świąteczno-noworoczny to jeden z najbardziej wymagających finansowo momentów w roku. Jednak tegoroczne święta dodatkowo, zarówno w krótszej, jak i dłuższej perspektywie, mogą być obciążone skutkami gospodarczymi wynikającymi z pandemii koronawirusa. Wprawdzie w tym roku istotny jest wpływ obostrzeń epidemiologicznych na możliwości logistyczne związane ze świętami tj. mniejszą mobilność, ograniczenie liczby spotkań tzw. śledzikowych czy liczby osób przy wigilijnym stole, to jednak paradoksalnie może to wpłynąć na to, że w naszych portfelach zostanie więcej pieniędzy. Z drugiej zaś strony, bez względu na to, święta A.D. 2020 po raz pierwszy od dawna powinny być w naszym domowym budżecie zaplanowane wyjątkowo rozsądnie. Nie powinniśmy nadto ulegać atmosferze przedświątecznej gorączki, ponieważ trudno na ten moment przewidywać, co wydarzy się w gospodarce w pierwszych kwartałach przyszłego roku.

CZY PANA/PANI SYTUACJA FINANSOWA W CIĄGU OSTATNICH 3 MIESIĘCY?



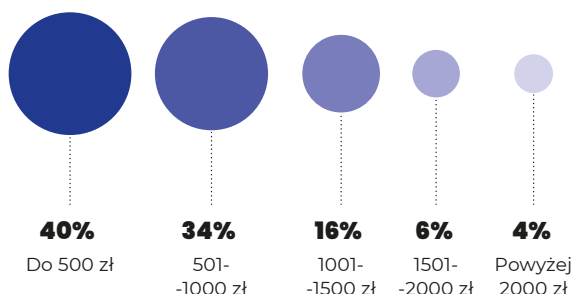
Wyniki badania przeprowadzonego w listopadzie br. na zlecenie Związku Banków Polskich przez pracownię Pollster wskazują, że u blisko 40% Polaków sytuacja finansowa w ciągu ostatnich 3 miesięcy pogorszyła się. Brak zmian – zarówno na gorsze, jak i na lepsze – odnotowała ponad połowa ankietowanych (52%).

CZY PLANUJE PAN/PANI WYDAĆ WIĘCEJ NA ŚWIĘTA NIŻ W POPRZEDNIM ROKU?



Jak się okazuje może się to wprost przekładać na wydatki świąteczne – przynajmniej dla części społeczeństwa. 45% z nas planuje bowiem wydać w grudniu zdecydowanie mniej niż w ubiegłym roku. Gotowość do zostawienia wyższych kwot w sklepach i punktach usługowych deklaruje jedynie 6% badanych.

ILE ZAMIERZA PAN/PANI WYDAĆ ŁĄCZNIE NA ŚWIĘTA, UWZGLĘDNIAJĄC PREZENTY I INNE ARTYKUŁY OKOLICZNOŚCIOWE, ARTYKUŁY SPOŻYWCZE, SPOTKANIA TOWARZYSKIE I PODRÓŻE?



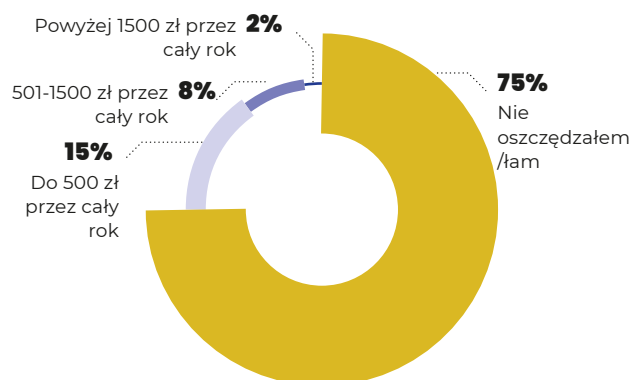
Nie dziwi więc fakt, że wobec niepewności gospodarczej, Polacy chcieliby możliwie zoptymalizować to ile wydamy na upominki dla bliskich, jak wysoką choinkę kupimy czy ile porcji karpia przewidujemy podczas kolacji wigilijnej. Według danych ZBP, blisko 75% badanych nie zamierza wydać łącznie na święta więcej niż 1000 zł, z czego 40% planuje zmieścić się w kwocie dwukrotnie niższej. Pamiętajmy, że są to kwoty deklarowane indywidualnie, a łączne przychody gospodarstw domowych tworzy często więcej niż jedna osoba.

Kwoty te mogłyby być wyższe, gdyby udało się wcześniej nieco zaoszczędzić w tym celu. Tymczasem, jak wynika z badania, 3 na 4 Polaków w ogóle nie odkładało pieniędzy z myślą o świątach, a jedynie 15% przyznało, że przez cały rok oszczędziło na ten cel do 500 zł.

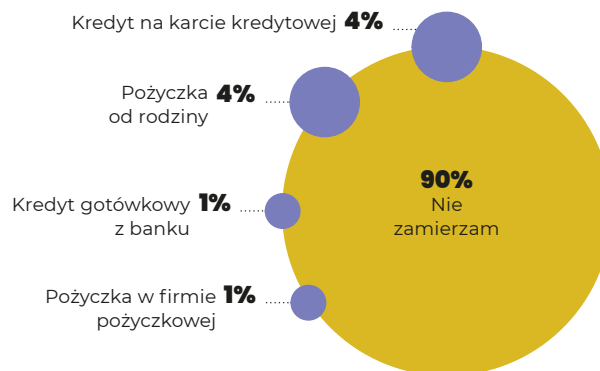
Pomimo tego, ankietowani w zasadzie nie rozważają możliwości skorzystania z dodatkowego finansowania – aż 90% nie planuje takiego zasilenia swojego konta. W przypadku osób aktywnych zawodowo i zatrudnionych w przedsiębiorstwach różnej wielkości, szansą na podreperowanie budżetu na koniec roku są wszelkiego rodzaju benefity od pracodawcy w postaci premii świątecznej czy bonów podarunkowych. Wśród tych Polaków, którzy pracują, jedynie 13% spodziewa się takiego wsparcia, a 4% wskazało, że o ile w poprzednich latach mogli liczyć na taki bonus, to w tym roku nie będzie takiej możliwości.

Zaraz po świątach będziemy szykować się do Sylwestra i powitania Nowego Roku – w tym przypadku również w innej formie niż dotychczas. Wydaje się jednak, że 2020 r. Polacy pożegnają bez większego żalu. Jak wynika z danych ZBP dla połowy z nas mijający rok pod względem finansowym był gorszy niż 2019 r., a na plus w tym obszarze zapisze go jedynie 14% Polaków.

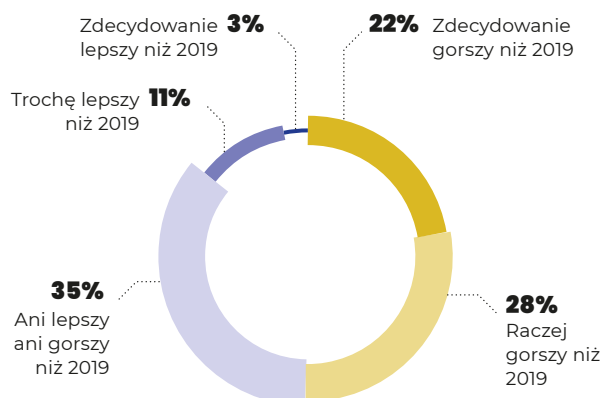
CZY WCZEŚNIEJ OSZCZĘDZAŁ PAN/PANI Z MYŚLĄ O ŚWIĘTACH?



CZY ZAMIERZA PAN/PANI KORZYSTAĆ Z DODATKOWEGO FINANSOWANIA PRZY ORGANIZACJI ŚWIĄT?



JAK OCENIA PAN/PANI MIJAJĄCY ROK POD WZGLĘDEM FINANSOWYM?





ŚWIĄTECZNY KOSZYK ZAKUPÓW

– jak chętnie wydajemy?

Jeśli każdego roku jest czas kiedy wydajemy więcej pieniędzy i prawie zawsze nam ich brakuje, to jest to zdecydowanie okres przedświąteczny. Tak było, jest i zapewne będzie przed każdą gwiazdką i wydaje się, że nawet wszechobecny koronawirus tu niczego nie zmieni. Choć zmianie uległy nasze obyczaje zakupowe, bo przecież galerie handlowe pozostawały w listopadzie zamknięte, to e-commerce działa całą dobę, a kurier z paczką przejął funkcje Świętego Mikołaja i jest bardzo częstym gościem w naszym domu. Efektem zmiany obyczajów jest zapewne to, że bankowcy nie zaobserwowali w bieżącym roku wcześniejszego zainteresowania kredytami świątecznymi. Przed rokiem, już w październiku akcja kredytowa szła pełną parą, jednak teraz w październiku czy w listopadzie jest inaczej.

Popyt na kredyt wzrósł, ale jego zaciągnięciem zainteresowali się zdecydowanie później niż przed rokiem. Wydaje się, że tak jak wskazały dane przedstawione w poprzednim rozdziale, niekoniernie jest to związane z przygotowaniem do świąt, a gromadzeniem funduszy na inne cele. W listopadzie br. 60% bankowców zauważyło, że klienci pytają o kredyty konsumpcyjne. Największą popularnością cieszą się zdaniem bankowców kredyty w przedziale 3000–5000 zł – to aż 42% wszystkich zapytań. Nieco mniej było klientów zainteresowanych kredytem powyżej 5000 zł – to zaledwie co piąta osoba, która kontaktowała się z bankiem.

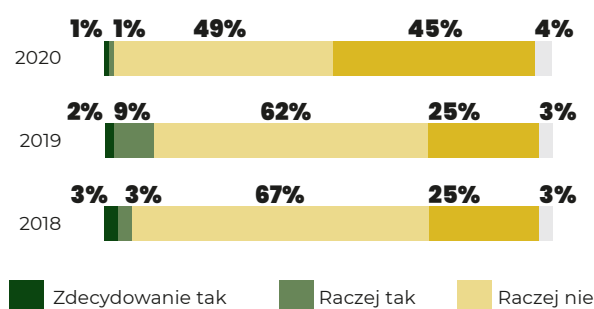
Jednak z danych Biura Informacji Kredytowej wynika, że od początku roku banki udzieliły blisko 2,3 miliona kredytów gotówkowych, co jest o ponad 30% mniej niż przed rokiem. Sytuację nieco poprawiają kredyty ratalne, których udzielono nieco ponad 2,8 miliona sztuk i w tym przypadku mamy wzrost rok do roku o około 3%. Warto odnotować że kredyty ratalne są jedynymi, które przyrastają spośród wszystkich rodzajów kredytów udzielanych przez banki.

Analizując nieco dokładniej portfel udzielonych kredytów gotówkowych należy zauważyć, że ujemna dynamika ilości i wartości dotyczy wszystkich przedziałów wartości udzielanych kredytów.

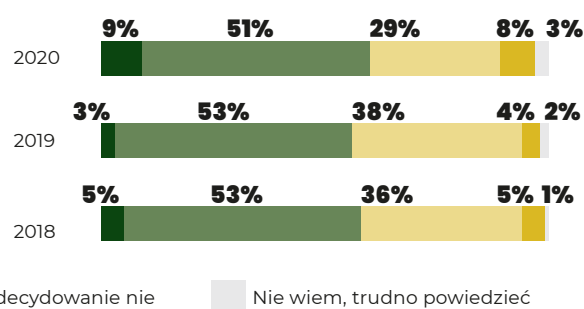
Najgorzej jest w kredytach wysokokwotowych czyli tych powyżej 50 tys. zł – tu odnotowujemy spadek o jedną trzecią. W sposób zdecydowany ograniczyliśmy konsumpcję i tym zapewne należy tłumaczyć te stałe trendy spadkowe, które są obserwowane od początku pandemii. Wygląda na to, że również odczyty grudniowe tu niewiele zmienia bowiem sytuacja epidemiczna jest nadal trudna, a dodatkowo banki bardzo ostrożnie podchodzą do udzielania kredytów wysokokwotowych, choćby z uwagi na fakt ich dużej szkodowości. Dla kredytów gotówkowych średnia wartość udzielonego kredytu to obecnie 19 329 zł. Należy przyjąć, że kredyty gotówkowe przeznaczamy zazwyczaj na podreperowanie bieżących wydatków w gospodarstwach domowych.

Skoro więc wokół nas panuje tak znaczące pogorszenie sytuacji materialnej, czemu obserwujemy aż tak głębokie spadki w tym obszarze? Tu odpowiedź jest bardzo złożona – z jednej strony jest to utrata zdolności kredytowej będąca pochodną utraty pracy, bądź tzw. postojowego, zaś z drugiej najwyklesze zaciskanie pasa i pohamowanie konsumpcji. Jest jeszcze wątek korzystania z oszczędności, które pozostają na kontach bankowych, właściwie bez oprocentowania. Do tego wszystkiego należy jeszcze dodać, że w okresie przedświątecznym i w czasie samych świąt inaczej wydajemy i będziemy wydawać pieniądze.

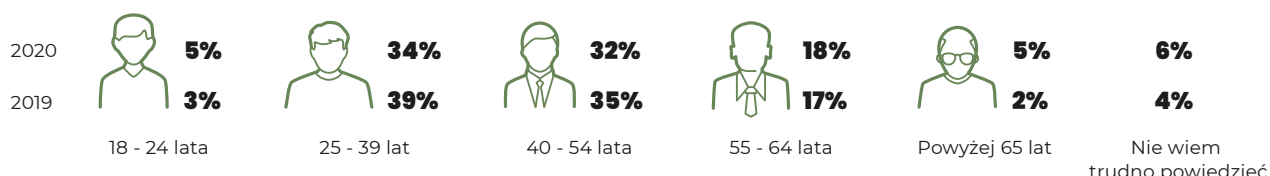
CZY OBSERWUJE PAN/PANI W TYM ROKU WCZEŚNIEJSZE ZAINTERESOWANIE KLIENTÓW KREDYTAMI ŚWIĄTECZNYMI W PORÓWNANIU Z LATAMI MINIONYMI?



CZY W PANA/PANI OCENIE W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM WZRASTA ZAINTERESOWANIE KLIENTÓW KREDYTAMI KONSUMPCYJNYMI?



KLIENCI W JAKIM WIEKU PANA/PANI ZDANIEM NAJCZĘŚCIEJ ZACIĄGAJĄ KREDYTY W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM?



Nie „grożą” nam spontaniczne zakupy na jarmarkach bożonarodzeniowych, świąteczne wypadki do restauracji czy wyjazdy na krótki urlop narciarski w okresie noworocznym. Będą za to zakupy bardziej przemyślane i czasami odkładane od dłuższego czasu. Skorzystamy z obniżek proponowanych przez wielkie sieci RTV/AGD, które także znalazły się w koronawirusowych kłopotach i żeby nie popaść w jeszcze większe tarapaty kuszą obniżkami. Ponieważ z roku na rok potrafimy liczyć coraz lepiej, nie pozostajemy na te oferty obojętni, i to jak się wydaje jest tajemnica wzrostu sprzedaży kredytów ratalnych w ujęciu liczbowym, jak i wartościowym.

E-commerce zachęca nas do takich kredytów na każdym kroku prawie wszystko przecież możemy dziś kupić na raty. Za ich pośrednictwem sięgamy po dobra konsumpcyjne trwałego użytku, sprzęt RTV/AGD czy meble. Obserwacje te potwierdzają

dane BIK – ujemną dynamikę w ujęciu liczbowym odnotowujemy jedynie w trzech najniższych przedziałach kwotowych: do 1 tys. zł (-0,7%), 1-1,5 tys. zł (-1,9%) oraz 1,5-2 tys. zł (-2,6%). Pozostałe przedziały odnotowały dodatnie dynamiki, przy czym najwyższą (+8,5%) kredyty powyżej 5 tys. zł. Wyższe kredyty ratalne zazwyczaj biorą bogatsi kredytobiorcy bezpieczni ekonomicznie, ze stabilną sytuacją w gospodarstwie domowym. To właśnie ta grupa chce często nabyć luksusowy towar w atrakcyjnej cenie, a dodatkowo skorzystać z promocji w zakresie finansowania czyli zerowego oprocentowania kredytu oferowanego w sklepach. Ciekawe tylko czy korzystanie z tych interesujących ofert nie zepsuje nam nieco magii świąt. Trudno bowiem sobie wyobrazić że pod choinką zamiast niespodzianki – np. wymarzonej winylowej płyty z ulubioną muzyką, znajdziemy regał do składania – no chyba że będzie to regał na płyty :).

WSKAŹNIKI CEN TOWARÓW I USŁUG KONSUMPCYJNYCH (dane GUS)

3,2%

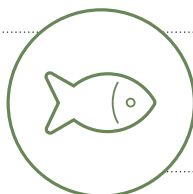
Ceny towarów i usług konsumpcyjnych we wrześniu 2020 r. w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. roku wzrosły o 3,2% (przy wzroście cen usług – o 7,2% i towarów – o 1,7%), np:



ŚWIĘTA W PORTFELU CZYLI "PO ILE...?"

KARP

„z wody” **13,99–18,50 zł/kg**



24,99–27,99 zł/kg tusza

34–36,70 zł/kg filet

CHOINKA

świerk „srebrny” (120-150 cm):

cięty **40–65 zł**

w donicy **60–95 zł**



jodła kaukaska (120-150 cm):

45–129 zł cięta

89–130 zł w donicy

72–240 zł sztuczne drzewko (150 cm) w zależności od rodzaju

telewizor (43 cale)

1050 zł promocja

1400–1800 zł najczęściej

3600 zł najdrożej

tablet (ok. 10 cali)

259 zł promocja

600–900 zł najczęściej

3499 zł najdrożej

smartfon (ok. 6,5 cala)

549 zł promocja

799–2390 zł najczęściej

6439 zł najdrożej

SPRZĘT ELEKTRONICZNY

PREZENTY



DLA KAŻDEGO

120–300 zł perfumy 50 ml (średnio)

30–50 zł książka (średnio)

80–160 zł album książkowy

46–150 zł płyta winylowa



DLA NIEJ

kolczyki srebrne średniej długości **40–150 zł**



DLA NIEGO

zegarek (średnio) **300–600 zł** są i droższe za kilka-kilkanaście tys. zł... a nawet droższe

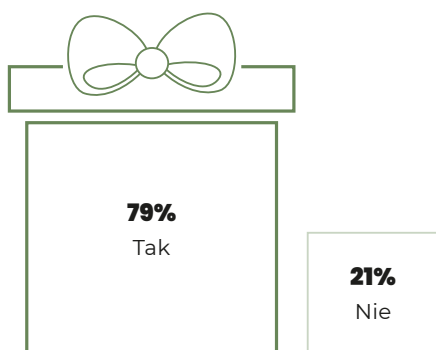


DLA DZIECI

od 29 zł zestaw Lego, średnio **119–176 zł**, większe **od 315 zł**

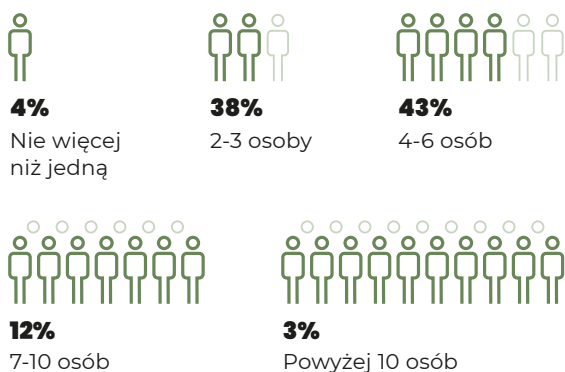
20–80 zł pluszak średniej wielkości

CZY PLANUJE PAN/PANI KUPOWAĆ PREZENTY ŚWIĄTECZNE?



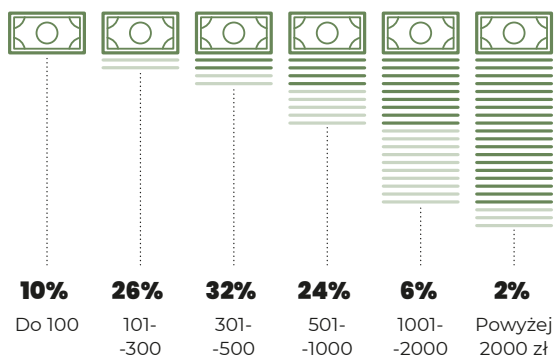
A więc co z tymi prezentami? Według danych zebranych na zlecenie ZBP, podczas zakupów świątecznych aż (lub jedynie) 79% Polaków na swojej liście sprawunków będzie miała zapisany ten punkt.

ILE OSÓB PLANUJE PAN/PANI OBDAROWAĆ PREZENTEM?



Najwięcej, 43% badanych, szykuje prezent dla od 4 do 6 osób, a nieco mniej (38%) planuje obdarować 2 lub 3 osoby. Całkiem sporo, bo 12% Polaków decyduje się na zakup prezentów dla od 7 do nawet 10 osób.

ILE ZAMIERZA PAN/PANI PRZEZNACZYĆ ŁĄCZNIE NA WSZYSTKIE PREZENTY?

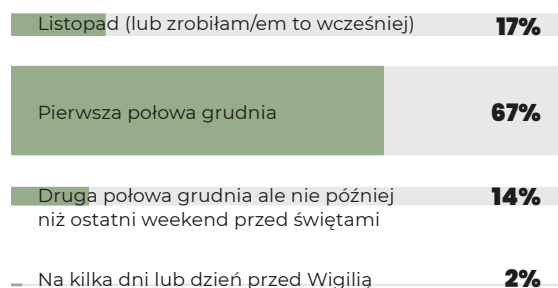


Oczekiwania co do tego co znajdziemy pod choinką, mimo pandemii raczej rosną, a wraz z nimi wydane kwoty. Niektóre prezenty są symbolicznym upominkiem, który jest wyrazem podziękowania oraz pamięci o drugiej osobie – takie zakupy to wydatek poniżej 100 zł, na co według badań decyduje się co 10 z nas. Podobno liczy się gest. Jednak nie zawsze spełnia to oczekiwań, np. dzieci. Dlatego też już 26% ankietowanych wydaje między 100 a 300 zł, a 32% od 300 do 500 zł. Na same prezenty między 500 a 1000 zł wydaje z kolei blisko co czwarty Polak (24%).

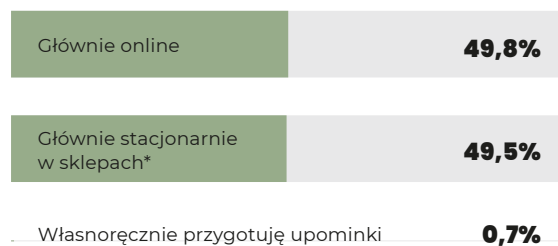
W okresie pandemii rzadziej chodzimy do sklepów na zakupy, choćby ze względu na wprowadzone obostrzenia. W listopadzie przez większość czasu sklepy (poza spożywczymi i budowlanymi) były zamknięte. Bez względu na te przeszkody, Polacy stosują różne taktyki zakupów prezentowych. Jak pokazują dane ZBP, 17% badanych większość upominków zakupiło już w listopadzie, korzystając również z promocji tzw. czarnego piątku m.in. na sprzęt elektroniczny czy odzież. Najwięcej z nas (67%), planuje zrobić zakupy wraz z początkiem grudnia. Jednak wiele obowiązków i związany z tym brak czasu powoduje, że część z nas pozostawia zakup prezentów na tzw. ostatnią chwilę. 14% respondentów planuje wybrać się po upominki w drugiej połowie grudnia, ale nie później niż ostatni weekend przed świętami. Natomiast niektórzy nie dają sobie czasu do namysłu i przyznają, że wybiorą się do sklepów na kilka dni lub dzień przed Wigilią.

Polacy coraz chętniej korzystają ze sklepów internetowych, choć i w tej sprawie jesteśmy podzieleni na pół. Zbliżony do 50% odsetek preferencji co do zakupów w sklepach stacjonarnych, jak i internetowych może wiązać się z kilkoma czynnikami. Z jednej strony zakupy online to większe bezpieczeństwo, oszczędność czasu oraz często bogatsza oferta. Z drugiej jednak, po kolejnych tygodniach izolacji jesteśmy spragnieni wyjścia z domu, a i niektóre produkty wolimy zobaczyć „na żywo” i móc je porównać z innymi.

KIEDY PLANUJE PAN/PANI KUPIĆ WIĘKSZOŚĆ PREZENTÓW?

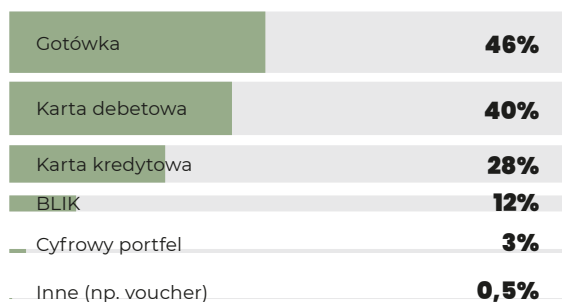


JAK PLANUJE PAN/PANI KUPOWAĆ PREZENTY?

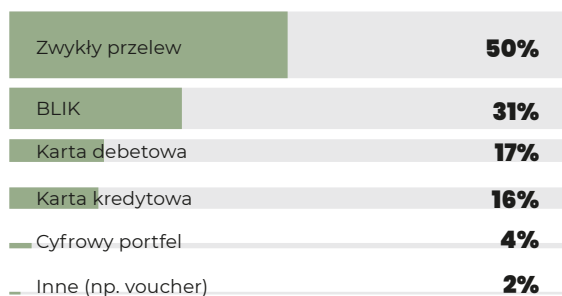


*jeżeli będzie to możliwe

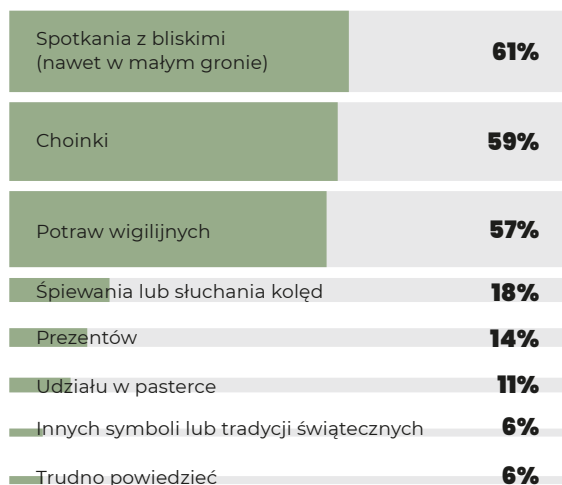
JAK PAN/PANI NAJCZĘŚCIEJ PŁACI ZA PREZENTY W SKLEPACH STACJONARNYCH? (maks. 2 wskazania)



JAK PAN/PANI NAJCZĘŚCIEJ PŁACI ZA PREZENTY W SKLEPACH ONLINE? (maks. 2 wskazania)



BEZ CZEGO PAN/PANI NAJBARDZIEJ NIE WYOBRAŻA SOBIE ŚWIĄT? (maks. 3 wskazania)



Wybór prezentu to jedno, ale trzeba jeszcze za niego zapłacić. W przypadku sklepów stacjonarnych, Polacy pomimo zaleceń ekspertów najchętniej płacą gotówką (46%). Nieco mniej respondentów (40%), wybiera kartę debetową lub kartę kredytową (28%). Coraz częściej wybieraną formą płatności jest BLIK. Podczas zakupu prezentów 12% ankietowanych odpowiedziało, że wybiorą wprowadzenie 6-cyfrowego kodu ze swojego telefonu.

W przypadku zakupów online brak płatności w formie banknotów czy monet jest dość oczywisty. Zamiast tego respondenci w większości (50%) wybierają zwykły przelew bankowy za pośrednictwem bankowości internetowej. Podczas zakupów online robionych z wygodnego fotela, popijając ciepłą herbatę w jesienny wieczór, znaczna grupa osób wybiera także BLIK-a (31%). Mniejsza część ankietowanych (17%) przyznała, że najczęściej płaci kartą debetową, a 16% kartą kredytową.

Pieniądze, wydatki, prezenty – to tylko jeden aspekt okresu świątecznego. Na szczęście, jak wynika z badania ZBP, Polacy wiedzą co naprawdę jest w tym czasie ważne. Zapytani o to, bez czego najbardziej nie wyobrażają sobie świąt, nie mieli większych wątpliwości – to co jest dla nich najważniejsze to spotkania z bliskimi i to nawet w małym gronie (62%), choinka (59%) i potrawy wigilijne (57%). Nieco mniej ważne jest dla nas śpiewanie lub słuchanie kolęd (18%), a także prezenty (14%), na których poszukiwanie poświęcamy tyle energii (i często pieniędzy). Warto o tym pamiętać, kiedy na falach, radiowego eteru po raz pierwszy w sezonie świątecznym 2020 usłyszymy nieśmiertelne akordy „Last Christmas” :).



A PO ŚWIĘTACH... ...rachunek

W poprzednich rozdziałach poznaliśmy przedświąteczną sytuację finansową Polaków oraz indywidualne podejście do planowanych w grudniu wydatków. Pomimo, że tegoroczne święta ze względu na pandemię koronawirusa będą inne niż zwykle, a z licznymi, rodzinnymi spotkaniami przy wigilijnym stole będzie trzeba się wstrzymać, to jednak święta nawet wyłącznie w gronie domowników niosą za sobą określone koszty. Boże Narodzenie to szczególnie czas, którego mimo ograniczeń nie spędzimy jedynie przed telewizorem. Nawet mała kolacja dla domowników wymaga poświęcenia czasu oraz pieniędzy i jak się okazuje wcale niemałych. Na potrzeby tego Raportu oszacowaliśmy, jak może wyglądać świąteczny rachunek 4-osobowej rodziny.

Weźmy pod lupę wydatki w okresie świątecznym 4-osobowej rodziny. Niektóre z nich nie wyobrażają sobie świąt bez określonych potraw, tj. karpia czy barszczu z uszkami. Każde z tych dań to punkty na liście zakupów. Rodzina składająca się z rodziców i dwójki dzieci, według obliczeń Związku Banków Polskich, wydaje na święta Bożego Narodzenia około 2400 złotych. Skąd taka kwota?

Rozpocznijmy od przeglądu stołu wigilijnego. Z pewnością pojawia się na nim 2 kg karpia, do którego przewidujemy dodatki oraz przyprawy. Ryby to podstawa większości dań świątecznych, dlatego też kolejnym zakupem jest kilogram śledzi. Obok stawiamy kutię, bez której, zdaniem niektórych domowników, święta nie mogą się odbyć. Zatem przynajmniej kilogram maku przeznaczamy na słodki wigilijny deser.

W okresie świątecznym sklepy spożywcze są zamknięte, dlatego robimy zakupy, które wystarczą na przynajmniej 3 dni. Głównym punktem zakupów każdego domu, zarówno w codzienności jak i podczas świąt, jest chleb. Z uwagi na zamknięte sklepy wybieramy przynajmniej 3 bochenki, które zapewnią dodatek do każdego dania oraz możliwość przygotowania kanapek na świąteczne śniadanie.

Każda rodzina ma swoje tradycje, które również dotyczą wigilijnego stołu. Pojawiają się zupy, różne dania na ciepło i zimno, a także desery. Każdy stół może różnić się od siebie nie tylko wystrojem, ale również liczbą dań czy też opłatkiem. Na pozostałą żywność wydajemy sporą część pieniędzy, którą przeznaczamy na świąteczną wigilię. Na naszej liście pojawiło się jedzenie, ale nie zapomnijmy także o napojach. Woda, soki, napoje gazowane – dla każdego coś smacznego. Na następny dzień, kiedy za oknem mróz, w telewizorze ponownie „Kevin sam w domu”, a na stole wciąż mnóstwo jedzenia, może również pojawić się ochota na lampkę wina lub dla niepełnoletnich herbata. Dlatego wpisujemy na swoją listę zakupów jedną butelkę czerwonego wina oraz smaczną zimową

herbatę na odprężenie, zrelaksowanie i lepsze trawienie ;).


















Jednocześnie pamiętajmy o warzywach, owocach i słodyczach, które stanowią składniki wielu potraw, przekąsek i smakołyków. Jedną z tradycji jest również zdobienie choinki cukierkami, które także należy zakupić.

Kolejny punkt na liście – choinka! Zapach świeżego drzewka świątecznego stanowiącego symbol świąt Bożego Narodzenia to pewnego rodzaju must have! Nawet mała choinka, około 1 metra wysokości, to wydatek rzędu 80 złotych. Jednak pomimo wszystko, w znacznej większości domów choinka jest koniecznością. Drzewko zdobimy bombkami, cukierkami, ale również lampkami, które przeważnie co roku trzeba wymienić przez nieplanowane awarie ;). Lampki choinkowe to koszt około 19 złotych. Oprócz choinki dbamy o ogólny wystrój stołu świątecznego, zewnętrznej części domu lub mieszkania czy też kupujemy lub wykonujemy własnoręcznie stroiki. Ze względu na to, że wiele rodzin posiada z poprzednich lat wiele ozdób świątecznych określiliśmy koszt pośredni na około 120 złotych. W takiej kwocie może mieścić się zarówno sianko pod obrus, jak i opłatek, ale również mała postać odwzorowująca Świętego Mikołaja lub renifery. Najmniejsze elementy dbające o ogólny wystrój domu lub mieszkania, które pozwalają poczuć świąteczny klimat, mogą wymagać naprawdy sporych wydatków, przez co suma naszego rachunku świątecznego może wynieść znacznie więcej.

Kiedy choinka już stoi, a bombki i pozostałe ozdoby zostały zawieszane, należy pomyśleć o prezentach. Legenda głosi, że prezenty, w zależności od regionu, przynosi Święty Mikołaj, Aniołek lub Gwiazdor. Jednak dotarcie do każdego domu może wymagać od niego zbyt dużej ilości czasu, dlatego rodzice również doskonale odgrywają jego rolę ;). Nowy samochód wyścigowy, który pojawia się w każdej reklamie czy jednak dron? Nowa lalka, którą mają wszystkie koleżanki czy elektryczna

hulajno, która pozwoli na szybkie dotarcie do szkoły? A może książka, która stoi na wszystkich półkach oznaczonych TOP 10 ostatniego miesiąca? Pomysłów jest wiele, a każdy to wydane pieniądze. Wymagania wciąż wzrastają, a wraz z nimi przeznaczane na nie kwoty. Pozostają również rodzice oraz małżonkowie, dla których również miły prezent sprawi, że święta będą wyrazem podziękowania oraz przyczynią się do szczerego uśmiechu na twarzy (o ile prezent będzie trafiony ;)). Dlatego wyciągamy pomocną dłoń: dla żony lub mamy – biżuteria lub bon na nią to zawsze trafiony pomysł. Natomiast w przypadku męża lub taty – spinki do koszuli. Każdy gest i każdy prezent z pewnością zostanie doceniony. Średnio przeznaczamy na jedną osobę około 150 złotych.

Kiedy ugotowaliśmy już wszystkie pyszne potrawy, ozdobiliśmy stół świąteczny oraz choinkę, a prezenty po nią wręcz się nie mieszczą, pozostaje zadbać o siebie. Wigilia to czas, kiedy zamieniamy swój domowy dres i ciepłe kapcie na eleganckie ubrania i obuwie, które pozwolą poczuć ważność i wyjątkowość tego święta. Nowa sukienka lub nowa koszula, a do tego ubrania dla dzieci to wydatek pokroju 350 złotych. Oczywiście kwota ta jest bardzo indywidualna, ponieważ zależy od jakości ubrań, rodzajów sklepów oraz potrzeb, czyli

ŚWIĄTECZNY RACHUNEK 4-OSOBOWEJ RODZINY		
 Choinka (1 metr)	80 ZŁ
 Nowe lampki choinkowe (bo stare jak zwykle okazały się jednorazowe)	19 ZŁ
 Pozostałe ozdoby świąteczne i inne niezbędne artykuły	120 ZŁ
 Prezenty	600 ZŁ
 Karp (2 kg)	69,80 ZŁ
 Mak (1 kg)	19 ZŁ
 Śledzie (1 kg)	41,50 ZŁ
 Pieczywo (3 bochenki)	15 ZŁ
 Pozostała żywność	650 ZŁ
 Napoje bezalkoholowe	40 ZŁ
 Butelka czerwonego wina	30 ZŁ
 Herbata	15 ZŁ
 Warzywa	20 ZŁ
 Owoce	30 ZŁ
 Słodczyce	35 ZŁ
 Ubrania	350 ZŁ
 Pełen bak paliwa (dużo spraw załatwimy online, ale nie wszystko)	250 ZŁ
SUMA:		2384,30 ZŁ

braków w naszych szafach. Z pewnością kobiety mają większy problem, aby znaleźć coś odpowiedniego na tę wyjątkową chwilę, a przede wszystkim w czym jeszcze nie wystąpiły wcześniej ;).

Święta to czas spędzony w domach rodzinnych, ale również to okres odwiedzin naszych najbliższych. Ze względu na pandemię te wyjazdy mogą być jednak w znaczny sposób ograniczone. Część z nas może w zamian wybrać się do miejsca, w którym zgubi zbędne kilogramy nabyte przy świątecznym stole, tj. lasu, parku, a może nawet na wycieczkę w góry lub na plażę. W takim przypadku trzeba pamiętać o napełnieniu paliwem baku w swoim samochodzie.

Reasumując, na podstawie powyższych szacunków rachunek świąteczny w tym roku może wynieść nas i naszych najbliższych łącznie na ponad 2 tysiące złotych. Jednak – jak w słynnej reklamie – wszystko to, za co nie zapłacimy kartą, będzie dla nas bezcenne ;).

ŚWIĄTECZNE ZAKUPY „NA BEZPIECZNIE”



Przyozdobione witryny sklepowe, piosenki świąteczne i wszechobecne promocje – to znak, że rozpoczął się czas przedświątecznej gorączki. Warto jednak w tym wszystkim zachować zdrowy rozsądek, szczególnie w zarządzaniu własnym budżetem – i to zarówno wydając pieniądze w sposób odpowiedzialny, jak i po prostu dbając o ich bezpieczeństwo. W ferworze zakupów łatwo bowiem stracić czujność i narażać się na utratę pieniędzy – tak w sklepie stacjonarnym, jak i robiąc zakupy online. Co zrobić, aby nie spotkała nas przykra niespodzianka? To ryzyko można ograniczyć stosując się do kilku prostych zasad bezpieczeństwa. Jest ich mniej niż 12 tradycyjnych potraw wigilijnych, a mogą sprawić, że z naszego konta nie zniknie więcej pieniędzy niż tyle, co faktycznie sami wydamy.

1

BEZPIECZNIE KORZYSTAJ Z BANKOMATU

Wypłacając pieniądze stań blisko maszyny i zasłoń swoim ciałem ekran i klawisze. Dobrym nawykiem jest też zasłanianie klawiatury ręką. Jeszcze przed włożeniem karty do bankomatu sprawdź, czy wejście na kartę nie posiada żadnych dodatkowych nakładek w postaci np. doklejonej nietypowej listwy z nawierconymi małymi otworami, elementów działających jak magnes, elementów, które można oderwać czy odkleić itp. Zwróć również uwagę na klawiaturę – nie powinna być wypukła ani zniekształcona. Jeśli wygląd lub funkcjonowanie bankomatu wzbudzi Twoje podejrzenia, nie wykonuj transakcji.

2

INSTALUJ PROGRAMY ZE SPRAWDZONYCH ŹRÓDEŁ

Szczególnie narażone są osoby, które pobierają aplikacje z nieoficjalnych sklepów i pozwalają im na niczym nieuzasadnione nadawanie uprawnień dostępowych do zawartości urządzenia. Zagrożenie stanowią mogą też phishingowe (czyli wyłudzające dane) e-maile oraz wyskakujące reklamy z atrakcyjnymi, świątecznymi promocjami na stronach, w które możesz kliknąć nawet przez przypadek. Aplikacja antywirusowa może pomóc wykryć fałszywe aplikacje i próby wyłudzeń danych. Pomoże także gdy telefon zostanie zgubiony lub skradziony – wiele antywirusów pozwala na zdalne usuwanie danych.

3

POMYŚL ZANIM KLIKNIESZ

Większość ataków polega na wykorzystaniu ludzkiej naiwności. Przestępcy tworzą komunikat motywujący odbiorcę do tego, żeby wykonał szybko jakieś działanie. Nikt nie chce stracić dostępu do maili albo mieć zablokowanego konta bankowego, dlatego klikamy w podany link, żeby uchronić się przed taką sytuacją. Nie powinniśmy tego robić! Banki nigdy nie komunikują się z klientami w tych sprawach w taki sposób. Jak można uchronić się przed takimi kłopotami? Najlepsza rada brzmi: daj sobie czas i nie klikaj od razu w link. Pomyśl, zadzwoń do instytucji lub osoby, od której potencjalnie otrzymałeś e-mail lub smsa z pytaniem, czy rzeczywiście chcą żebyś wykonał nietypowe działania.

4

CHROŃ SWOJĄ TOŻSAMOŚĆ

Powinniśmy mieć świadomość, że nie tylko zagubienie dowodu tożsamości, ale również jego czasowa strata może przyczynić się do naszych problemów w przyszłości. Nie należy więc pozostawiać dokumentów bez opieki czy też jako zastaw np. w wypożyczalni. Przesłany posiadający nasze dane osobowe mogą przykładowo wyłudzić kredyt na nasze nazwisko czy też wziąć tzw. chwilówkę w firmie pożyczkowej. Mogą także na nasze nazwisko wypożyczyć i sprzedać samochód lub podpisać kilka umów z operatorem telekomunikacyjnym, dostając w zamian markowe telefony komórkowe. Problemy związane z wykorzystaniem naszej tożsamości mogą do nas dotrzeć po kilku miesiącach lub nawet latach. Bardzo ważną czynnością po utraceniu dokumentu tożsamości jest jego zastrzeżenie. Gdy zastrzegasz dowód, zgłaszasz go do Systemu **DOKUMENTY ZASTRZEŻONE**. W kilka minut informacja dotrze do wszystkich banków w Polsce, Poczty Polskiej oraz operatorów telefonii komórkowej. Twoja tożsamość jest bezpieczna i nikt nie będzie mógł już potwierdzić tożsamości na podstawie Twojego dokumentu. Sprawdź na: www.dokumentyzastrzezone.pl.

5

ZABEZPIECZ KOD PIN

PIN do karty bankowej nie powinien być nigdzie zapisywany, zwłaszcza na karcie, w portfelu ani w telefonie. Ułóż PIN, który nie będzie oczywisty (jak data Twoich urodzin czy ciąg takich samych cyfr). Nigdy nie podawaj nikomu swojego PINu, ani nie pożyczaj karty. Pamiętaj o zmianie PINu co jakiś czas, np. raz na pół roku. Aby zwiększyć swoje bezpieczeństwo sprawdzaj także wyciąg z konta. W przypadku podejrzanych transakcji zgłoś problem swojemu bankowi.

6

STRACIŁEŚ KARTĘ? NIE RYZYKUJ

Co roku Polacy tracą ponad milion kart płatniczych. Głównie dlatego, że je gubią, ale czasem padają także ofiarą kradzieży. Jeżeli Cię to spotka, skorzystaj z wygodnego systemu do zastrzegania kart bankomatowych. Zadzwoń na numer **(+48) 828 828 828**, wypowiedz nazwę banku, a system połączy Cię z jego infolinią. Następnie odpowiedz na kilka pytań weryfikujących i bezpłatnie zastrzeż swoją kartę.

7

AKTUALIZUJ SYSTEM I APLIKACJE

Aktualizacje systemu operacyjnego oraz kluczowych aplikacji oprócz nowych funkcji i możliwości, zawierają w sobie wiele dodatków poprawiających bezpieczeństwo naszych danych oraz wirtualnego portfela. Warto również rozdzielić kanały komunikacyjne tak, by autoryzujące wiadomości np. SMS przychodziły na inne urządzenie, niż to przez które logujemy się do banku.

8

ZABLOKUJ EKRAŃ

Tak jak nie zostawiasz otwartych drzwi do domu, tak nie zostawiaj otwartego dostępu do swojego telefonu czy laptopa. W czasach weryfikacji odciskiem palca, twarzą czy kilkucyfrowym kodem nie warto podawać swoich danych na tacy. Stosuj zabezpieczenia jakie umożliwia Ci Twoje urządzenie.



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

ŹRÓDŁA DANYCH:

Biuro Informacji Kredytowej, Główny Urząd Statystyczny,
opracowanie własne, Związek Banków Polskich

KONTAKT DLA MEDIÓW:

Przemysław Barbrich, pb@zbp.pl, 660 763 831

**Raport dostępny na:
www.zbp.pl**

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Marta Sitkiewicz/Polska Grupa Infograficzna (infograficy.pl)

ZDJĘCIA:

Adobe Stock